

Executive English

Współczesny rynek pracy nie ogranicza się jedynie do kraju pochodzenia lub przebywania pracownika. Zatrudnia się i współpracuje z obcokrajowcami, przez co zaawansowana znajomość języka angielskiego staje się niezbędną. Takie umiędzynarodowienie biznesu wpłynęło na powstanie nowego, skutecznego rozwiązania w zakresie nauki języków obcych – Executive English.

Tomasz Opaliński

„Weźmy, na przykład, kwestię bezpośrednich wyborów prezydenta Europy. Musi mówić w 27 językach, aby zostać zrozumianym przez swój elektorat. To się nie uda. Brzmi fantastycznie, ale się nie uda. Fakt, że Europejczycy mają 35 języków, i że dzieci w przedszkolach i szkołach podstawowych są nauczane we własnych językach – historia ich narodu, wszystkie wielkie narodowe zwycięstwa są nauczane w ich własnym języku. Najważniejszą rzeczą dla Europejczyków jest to coś, czego wówczas nie rozumieli unijni założyciele; jest potrzeba zorganizowania systemu, według którego nawet w przedszkolu, w wieku 6 lub 10 lat, musimy nauczyć się mówić w jednym języku. I niestety musi to być język angielski. Nie może to być niemiecki, ani francuski, ani polski – to właśnie po angielsku porozumiewamy się z chińskim ministrem spraw zagranicznych, japońskim ministrem spraw zagranicznych, no i oczywiście sekretarzem spraw zagranicznych w Waszyngtonie. Stanowi to wielki atut Brytyjczyków, którego wcale nie przyjmują jako wielkie zwycięstwo i również nie zmienia to powszechnych postaw w Anglii, jeżeli wszyscy z nas będą mówić po angielsku. Jednak byłby to ogromny krok. Niech wszyscy uczą się mówić po angielsku. Minie 20 lat zanim każdy będzie potrafił się porozumieć.¹”

Słowa te wypowiedział zaledwie dziewięć miesięcy temu, znany ze swojej bezkompromisowej szczerości, był kanclerz Niemiec – Helmut

Schmidt. Nasza obecność w zglobalizowanym świecie – zarówno wirtualnym, jak i realnym – wymaga płynnego i swobodnego porozumiewania się w językach obcych – zwłaszcza w języku angielskim. Fakt ten, którego nie chce lub nie potrafi zrozumieć większość polityków, od dawna dostrzegają pracodawcy, wymagając od pracowników przynajmniej komunikatywnej znajomości języka angielskiego.

Nadrobić zaległości

Według danych GUS obecnie w Polsce umiejętność posługiwania się językiem angielskim deklaruje 34 proc. osób powyżej 16 roku życia, podczas gdy w grupie wiekowej od 16 do 34 lat 70 proc. respondentów określa swoją znajomość języka angielskiego na poziomie przynajmniej podstawowym. Statystyki jednak straszą, że co piąty młody Polak nie zna żadnego języka obcego. Dziś cieszy nas, że większość aktywnych zawodowo Polaków odczeka nadrobienia zaległości, z czym nym poparciem pracodawców. Od lat w dużych, średnich i małych firmach nie słabnie popularność kursów języka angielskiego opłacanych częściowo lub w całości przez pracodawcę. Wydawałoby się, że różnorodność oferty szkoleń, dostosowanej do różnorodnych potrzeb kursantów, jest w stanie zadowolić każdego. W przeważającej większości międzynarodowych korporacji są

¹ Helmut Schmidt and Jean-Claude Trichet discuss the European Crisis – tłumaczenie własne autora; http://www.youtube.com/watch?v=u_mji_h3GXE&feature=youtu.be&t=12m50s, dostęp: 29 lipca 2014 r.

prowadzone kursy grupowe, indywidualne, na wszystkich poziomach zaawansowania, skupiające się na języku ogólnym, biznesowym lub specjalistycznym. Niektórzy słuchacze w ramach ścieżki rozwoju kariery zdają egzaminy BEC (Cambridge Business English Certificate) potwierdzające ich językowe kwalifikacje zawodowe, uznawane przez firmy i instytucje na całym świecie.

Więcej niż zaawansowani

Istnieje jednak spora grupa osób zainteresowanych poszerzeniem swojej znajomości języka angielskiego, dla których nawet najlepiej dopasowana oferta szkoleń językowych oferowanych przez firmy jest niewystarczająca lub nie spełnia ich oczekiwań. Najczęściej są to przedstawiciele kierownictwa najwyższego szczebla w korporacjach, jak również wysokiej klasy specjaliści

wąskich dziedzin, zazwyczaj już bardzo płynnie posługujący się językiem angielskim w kontekście obowiązków służbowych lub specyfiki swojego zawodu. To właśnie do nich kierowano ofertę kursów doskonalących poszczególne umiejętności (np. prezentacje lub negocjacje), kursów języka specjalistycznego (angielski dla prawników) oraz tzw. kursy szyte na miarę. Każdy z nich może częściowo i na krótką metę spełniać wymagania tego typu kursanta, jednak w mojej 15-letniej praktyce wielokrotnie zauważyłem, że pozostawiają uczucie pewnego niedosytu oraz, co za tym idzie, częste zniechęcenie do perfekcyjnego szlifowania płynności i swobody w porozumiewaniu się w języku angielskim.

Executive English jest rozwiązaniem dla menedżerów, dyrektorów, członków rad nadzorczych i specjalistów w środowisku korporacyjnym i nie tylko, których znajomość języka angielskiego ►

We are
WORLDWIDE
SCHOOL _

mieści się w przedziale B2–C2 według europejskiej skali CEF, szczególnie tych nieusatisfakcjonowanych swoimi dotychczasowymi doświadczeniami z nauką języka angielskiego. Niekiedy zyskują oni opinię osób często zmieniających lektorów, posiadających przesadne lub niemożliwe do spełnienia wymagania oraz trudnych we współpracy. Niesłusznie, gdyż dobrze zaprojektowany i prowadzony kurs Executive English eliminuje potencjalne mankamenty nauki języka na wyższych poziomach zaawansowania oraz hierarchii w strukturze korporacyjnej. Łączy on najlepsze cechy kursu „szytego na miarę” z możliwością stałej modyfikacji i dopasowania szkolenia do potrzeb danego uczestnika, niemalże w czasie rzeczywistym.

Z uwagi na profil osób, do których skierowane są kursy Executive English, czyli kadry zarządzającej wysokiej szczebli, jak też ich specyficznej, niestandardowej zawartości, tego rodzaju szkolenia nie są prowadzone przez typowych lektorów języka angielskiego. Od skutecznego trenera Executive English wymaga się bowiem nie tylko kwalifikacji nauczycielskich, lecz również wykształcenia i doświadczenia w dziedzinach biznesowych, takich jak: zarządzanie ludźmi, projektami, procesami, lean management, marketing i PR, finanse i administracja, prawo handlowe, a nawet znajomości innych języków. Idealny będzie trener w pełni dwujęzyczny, uwrażliwiony na niuanse językowe, tak istotne na tym poziomie nauczania. Niezbędna jest ponadto szeroka wiedza ogólna oraz gotowość do zgłębiania nawet najbardziej niszowych zagadnień biznesowych oraz naukowych. Taki profil trenera zagwarantuje zarówno znajomość poruszanej tematyki korporacyjnej, jak i „nadawanie na tych samych falach”, na którego brak właśnie najczęściej skarżą się kursanci.

Założenia szkolenia

Każde szkolenie Executive English, którego nadrzędnym celem jest doświadczalny, praktyczny rozwój umiejętności i narzędzi językowych u kursanta, jest unikatową hybrydą sprawdzonych metod i rozwiązań, pozbawioną niepotrzebnego balastu marnującego czas i wysiłek obu stron szkolenia. Kursy te opierają się na myśli przewodniej „English is everywhere” oraz pięciu zasadach precyzyjnego wyprofilowania i przeprowadzenia

kursu, wykraczających daleko poza ramy standardowych szkoleń Business English.

Diagnostyka obecnych kompetencji językowych kursanta

Stanowcza większość kadry zarządzającej ma za sobą wieloletnią naukę języka angielskiego, która w połączeniu z długim doświadczeniem w danym zawodzie sprawia, że osoby te mają niemal do perfekcji opanowany język niezbędny w ich codziennym życiu zawodowym. Dotyczy to słownictwa i struktury wymaganych w rozmowach oraz korespondencji służbowej. Skarżą się jednak często na nieuporządkowaną znajomość gramatyki, braki w podstawowym słownictwie ogólnym oraz tzw. blokadę w używaniu języka angielskiego w sytuacjach niestandardowych lub okołosłużbowych czy towarzyskich. Executive English nie zamyka się sztywno w tabelkowych ramach poziomu znajomości języka wynikającego z testu. Przykładowo, dyrektor działu IT może doskonale komunikować się z międzynarodowym zespołem konsultantów w sprawach dotyczących ich pracy, lecz odczuwać więcej niż lekki dyskomfort podczas wieczornego wyjścia integracyjnego, gdzie rozmowa schodzi na tory tzw. small talk i jest wymagana znajomość słownictwa ogólnego. Executive English służy poszerzeniu oraz aktywizacji znanych, aczkolwiek pasywnych obszarów leksykalnych potrzebnych do swobodnego poruszania się w kontekstach rozmów o życiu codziennym, prowadzonych w mniej formalnym rejestrze. Żadna interakcja w języku angielskim nie powinna być dodatkowym źródłem stresu.

Dobór tematyki i materiałów tworzących zawartość szkolenia

Obecne na rynku podręczniki, kursy multimedialne, e-learningowe oraz ich połączenia nie są same w sobie w stanie sprostać wymaganiom ani rozwijać kompetencji językowych osób zainteresowanych dalszym podnoszeniem swojej sprawności w komunikowaniu się po angielsku w nowoczesnej międzynarodowej korporacji. Szkolenia Executive English łączą solidne fundamenty metodyki nauczania języka obcego z zastosowaniem bardzo szerokiej gamy zindywidualizowanej zawartości tekstowej, audiowizualnej i multimedialnej oraz, co najważniejsze, aktualnej i istotnej nie tylko na danym stanowisku, lecz

także dla danej osoby. Kurs ten nie zawiera szablonowych ćwiczeń gramatycznych ani tradycyjnych, nielubianych prac domowych, które i tak zostaną natychmiast zapomniane. Traktuje zamiast tego naukę języka zadaniowo i całościowo, kładąc nacisk na maksymalny kontakt z nim w czasie pozalekcyjnym, obejmujący zgłębianie wybranej przez uczestnika literatury, programów telewizyjnych lub platform VOD, podcastów oraz aktywnego uczestnictwa w sytuacjach wymagających używania „żywego” języka. Język specjalistyczny w danej branży nie jest wyłącznie wiedzą podręcznikowo-encyklopedyczną. Aby umiejętnie używać go w praktyce, kursy Executive English osadzają język w ramach bieżących wiadomości z kraju i ze świata, sytuacji społeczno-polityczno-ekonomicznej oraz, co najbardziej istotne, w realiach panujących w danej firmie i istotnych dla kursanta.

Personalizacja

W odróżnieniu od standardowych kursów języka angielskiego szkolenia Executive English biorą pod uwagę zarówno poziom kompetencji językowych, jak i indywidualne cechy uczestnika. Osobowość, styl zarządzania oraz zainteresowania pozazawodowe czy hobby w czasie wolnym stanowią wyjątkowo istotny element decydujący o sukcesie w szlifowaniu umiejętności językowych. W obecnych czasach nawet osiągnięcie niemal utopijnego work-life balance nie oznacza, że życie osobiste nie pokrywa się w pewnych obszarach z zawodowym. Życie rodzinne, sposoby spędzania czasu wolnego oraz wszelkie sprawy osobiste istniejące poza miejscem pracy mogą nie wywierać na nią większego wpływu, ale istnieją równolegle, więc muszą również znaleźć odzwierciedlenie w kompetencjach językowych. W szkoleniach Executive English trener posiadający ►

We are
WORLDWIDE
SCHOOL _

rozwinętą inteligencję emocjonalną potrafi łączyć różnorodne obszary życia oraz ich niuansy w zrównoważony rozwój słownictwa, struktur i umiejętności językowych niezbędnych do płynnej ekspresji w każdym obszarze życia.

Ciągła zmiana i dopasowywanie szkolenia

Zmiana, zarządzanie nią i adaptacja to korporacyjna codzienność, a specyfika pracy korporacyjnego menedżera wymusza na dostawcy szkoleń dużą elastyczność – dotyczy to zarówno czasu, jak i przebiegu merytorycznego szkolenia. Zajęcia Executive English mogą być dopasowane do zmieniającego się jak w kalejdoskopie grafiku kursanta nawet z dnia na dzień, a czas ich trwania może ulegać skróceniu lub przedłużeniu, w zależności od potrzeb. Dotyczy to również samej zawartości szkolenia: nawet najlepiej przygotowane zajęcia, uzgodnione z uczestnikiem podczas poprzedniej sesji, muszą zejść na drugi plan w sytuacji nagłego pojawienia się konieczności przygotowania prezentacji, notatki prasowej, planu sprzedaży, elementu strategii lub kampanii reklamowej w języku angielskim czy też przećwiczenia języka przydatnego podczas pojawiających się często z dnia na dzień podróży służbowych, audytów lub spotkań na szczycie globalnej struktury organizacyjnej.

Konstruktywna konsultacja tu i teraz

Trenerzy Executive English dogłębnie poznają specyfikę i środowisko pracy swoich kursantów, w ten sposób lepiej dopasowując elementy szkolenia dotyczące umiejętności miękkich do danego uczestnika szkolenia. Zajęcia mogą obejmować wymienione wyżej próbne omówienie konkretnej kwestii pojawiającej się w pracy kursanta danego dnia czy też przećwiczenie rozmowy, która następnie odbędzie się w rzeczywistości. Executive English zakłada ponadto dogłębne poznanie unikalnej specyfiki stanowiska pracy kursanta i jego osadzenia w całej strukturze organizacyjnej, tak aby trener, oprócz samej nauki języka, potrafił niekiedy doradzić w kwestii swoich niuansów językowych panujących w poszczególnych firmach – naturalnie dochowując pełnej poufności udostępnionych mu informacji. Można zaryzykować stwierdzenie, że w tego typu szkoleniach, gdzie mocny nacisk został położony na precyzyjne zidentyfikowanie szczególnych potrzeb i zbudowanie relacji polegającej

na profesjonalnym, a zarazem empatycznym doskonaleniu języka, występuje element właściwy dla coachingu – takie szkolenia językowe nie mają oczywiście na celu go zastępować ani stanowić jego namiastki, jednak niejednokrotnie słyszałem, że Executive English tworzy dobraną parę z odbywającym się równoległe indywidualnym programem coachingowym.

Kurs na rozwój

Zrealizowane przeze mnie dotąd szkolenia Executive English efektywnie łączyły konkretne wymagania dotyczące nauczania języka biznesu i związanych z nim egzaminów lub audytów językowych z bardzo specyficznymi, unikatowymi kontekstami zawodowej działalności poszczególnych uczestników. „Twarde” dziedziny i swoisty dla nich język, takie jak bankowość, ubezpieczenia, prawo, podatki, księgowość, telekomunikacja, informatyka, lotnictwo, logistyka, drukarstwo, badania nad biologią molekularną lub kwestie związków zawodowych w firmach Skarbu Państwa w rzeczywistości nie funkcjonują w oderwaniu od tych pozornie „miękkich”. Granica między nimi a np. rozrywką, zdrowiem, sportem, żywieniem, modą, psychologią, ezoteryką, niszowym hobby, filozofią lub przyjemnymi sprawami rodzinno-mieszkaniowymi czy sztuką w każdym z jej przejawów jest bardzo płynna. Moja sprawdzona wizja i wykonanie Executive English zakłada holistyczne traktowanie języka angielskiego jako integralnego, pierwszorzędne-go elementu naszego bytu, zapewniającego doskonalenie w pracy i poza nią. Tak jak w biznesie stawiam na lingwistyczną synergię i wartość dodaną, aby język obcy przestał być obcy i stał się naturalnym narzędziem płynnego, swobodnego wyrażania siebie jako człowieka oraz porozumienia w każdej, nawet najbardziej nieoczekiwanej sytuacji, poszerzającym horyzonty i otwierającym przed nami cały świat możliwości. ■



Tomasz Opaliński

jest lektorem Worldwide School z długoletnim doświadczeniem w nauczaniu języka angielskiego w korporacjach. Specjalizuje się w języku angielskim biznesowym,

lotniczym dla egzaminów spełniających standardy ICAO oraz nietypowych potrzebach językowych.